

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 lipca 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. stwierdził, że V. B. podlega ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 05.06.2015 roku do 31.07.2015 r. oraz od 03.08.2015 do 14.08.2015 roku z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika (...) J. D. z siedzibą w S.. Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe wynosi: za sierpień 2015 roku – 3 400 zł, za wrzesień 2015 roku – 800 zł oraz zdrowotne wynosi odpowiednio 3017,16 zł i 709,92 zł.

Kolejną decyzją z tego samego dnia, 13 lipca 2016 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. stwierdził, że V. K. podlega ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 27.04.2015 roku do 11.06.2015 r. oraz od 12.06.2015 do 15.07.2015 roku i od 16.07.2015 do 21.08.2015 roku z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika (...) J. D. z siedzibą w S..

Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe wynosi: za lipiec 2015 roku – 5000 zł, za sierpień 2015 roku – 2500 zł oraz zdrowotne wynosi odpowiednio 4437 zł i 2218,50 zł.

/decyzje akta ZUS/

Płatnik składek – J. D., prowadzący działalność pod nazwą (...) Fabryka (...) złożył odwołania od powyższych decyzji. Podniósł naruszenie art. 6 ust.1 pkt 4, art. 12 ust.1 ustawy z dnia 13.10.1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że ubezpieczeni wykonywali w spornym okresie pracę na podstawie umów zlecenia, przez co podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu. Podniósł również naruszenie art. 627 Kc poprzez przyjęcie, że umowa o dzieło jest nierozzerwalnie związana z uzyskaniem konkretnego dzieła w postaci materialnej.

/odwołanie k. 2-5 /

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań.

/odpowiedź na odwołanie k. 6/

Zainteresowani nie zajęli stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny

J. D. prowadzi firmę pod nazwą (...) Fabryka (...). Firma zajmuje się produkcją i montażem konstrukcji stalowych obiektów, produkcją maszyn i urządzeń ogrodniczo – rolniczych. Firma zatrudnia około 100 – 120 osób.

Płatnik poszukiwał malarza i monterów konstrukcji stalowych.

V. K. zawarł z płatnikiem 3 umowy, nazwane umowami o dzieło. Zgodnie z pierwszą umową, z dnia 27.04.2015 roku miał on na budowie Ł. zajmować się montażem konstrukcji stalowych kratownic w ilości 6 sztuk. Umowa miała być wykonana do dnia 11.06.2015 roku, zaś dojazd na budowę zapewniał zamawiający czyli płatnik. Zainteresowany w dniu 1 lipca 2015 roku potwierdził otrzymanie kwoty 2400 złotych za wykonanie pracy.

Kolejna umowa, również nazwana umową o dzieło, została zawarta w dniu 12.06.2015 roku, na okres do 15.07.2015 roku. Na jej podstawie zainteresowany zobowiązał się do pomalowania 18 sztuk kratownic. Rachunek za pracę został wystawiony w dniu 29.07.2015 roku na kwotę 2000 złotych brutto.

Trzecia umowa, także nazwana umową o dzieło, została zawarta w dniu 16.07.2015 roku na pomalowanie 12 sztuk kratownic oraz montaż belek podsuwnicowych w ilości 8 sztuk na budowie Castorama C.. Wynagrodzenie wyniosło 2500 złotych brutto i zostało wypłacone w dniu 28.08.2015 roku. Umowa została zawarta na okres do 21.08.2015 roku.

Płatnik wypełnił dokument dotyczący zamiaru powierzenia wykonywania pracy obywatelowi Ukrainy, w którym wskazał, że zamierza powierzyć V. K. pracę w zawodzie robotnika przy pracach prostych w przemyśle, z miesięcznym wynagrodzeniem 1800 złotych.

W dniu 5 czerwca 2015 roku płatnik zawarł umowę z V. B., obywatelem Ukrainy na okres do 31 lipca 2015 roku na pomalowanie 18 sztuk kratownic oraz montaż belek podsuwnicowych w ilości 10 sztuk na budowie C. Castorama. Dojazd na budowę zapewniał płatnik. Wynagrodzenie za umowę zostało ustalone na kwotę 3400 złotych. W dniu 3 sierpnia 2015 roku zawarto kolejną umowę, dotyczącą spawania 5 sztuk belek podsuwnicowych, 1 słupa kratowego na budowie w S.. Umowę zawarto do dnia 14 sierpnia 2015 roku z wynagrodzeniem 800 złotych. Obie umowy nazwano umowami o dzieło.

Płatnik wypełnił dokument dotyczący zamiaru powierzenia wykonywania pracy obywatelowi Ukrainy, w którym wskazał, że zamierza powierzyć V. B. pracę w zawodzie spawacza, z miesięcznym wynagrodzeniem 1800 złotych.

Umowy zawarto na standartowych drukach.

Umowy przez obu zainteresowanych były wykonywane przy pomocy narzędzi i materiałów dostarczonych przez płatnika. Zainteresowani nie okazali żadnych dokumentów, potwierdzających ich umiejętności czy doświadczenie w branży budowlanej. Pracownicy płatnika przebywali na budowie od godz. 7 do 17 i jeżeli zainteresowani pracowali w tych samych godzinach, to mogli wrócić z budowy transportem organizowanym przez płatnika dla pracowników.

Zainteresowani nie podpisywali list obecności, zaś wynagrodzenie otrzymali do ręki. Po zakończonej pracy musieli rozliczyć się z narzędzi, które im przypisano.

Odbioru wykonanych przez zainteresowanych prac dokonał kierownik budowy bądź brygadzysta, bo to oni nadzorowali poszczególne etapy prac na budowach.

Dowód: kopie umów - akta rentowe, zeznania świadka A. S. k 36 odwrot

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń odwołanie nie jest zasadne i podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku (Dz.U. z 2016 r., poz. 963 – j.t. ze zm.) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Z mocy art. 13 pkt. 2 cyt. ustawy zleceniobiorcy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przysyłanie w wyznaczonym terminie deklaracji rozliczeniowych, imiennych raportów miesięcznych oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Do ustalenia zaś podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których wyżej mowa, z mocy art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5 i 6. Ust. 5 art. 81 stanowi, że przy ustalaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne nie stosuje się ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z kolei wymieniony ust. 6 art. 81 przewiduje, że podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest kwalifikacja prawna umów, nazwanych „umowami o dzieło”, zawartymi przez płatnika składek z zainteresowanymi, a mianowicie ocena, czy była to umowa o dzieło, czy też umowa o świadczenie usług, do których zastosowanie mają przepisy kodeksu cywilnego o umowie zlecenia, a pochodną tego jest ustalenie obowiązku uiszczenia odpowiednich składek ubezpieczeniowych.

Przystępując do rozstrzygnięcia powyższej kwestii na wstępie wskazać należy, że umowa zlecenia i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi. I tak np. podczas, gdy umowy o dzieło rodzą określone obowiązki z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych, odnośnie naliczania i odprowadzania składek ubezpieczeniowych tylko wówczas, gdy są zawierane z własnymi pracownikami, to umowy zlecenia pociągają za sobą skutki ubezpieczeniowe bez względu na to, z kim są zawierane - z własnym pracownikiem, czy z osobą z zewnątrz. Podkreślić należy, że decydująca jest treść, a nie nazwa umowy.

Wskazać należy, iż stosownie do treści art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). W doktrynie panuje pogląd, że przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

Zgodnie zaś z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że przepisy o zleceniu nie mają zastosowania do czynności będących przedmiotem umowy o dzieło, bowiem wykonanie dzieła, zgodnie z prezentowanym w doktrynie poglądem, nie mieści się w pojęciu usługi w rozumieniu art. 750 k.c.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku.

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, na jaki umawiają się strony, musi być z góry określony i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną (np. utwór muzyczny). Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. **Dzieło musi mieć autonomiczną wartość w obrocie.**

Tymczasem umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. W umowie zlecenie można wskazać rezultat, który powinien być osiągnięty, a podejmujący zlecenie powinien podejmować starania by go osiągnąć. Jednak w odniesieniu do umowy zlecenia po pierwsze nie da się określić zamierzonego rezultatu w sposób pewny, a po drugie nie sposób przewidzieć, w jakim stopniu zostałby on osiągnięty.

Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie. Przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy, jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r. sygn. II UKN 386/99, opubl. OSNP 2001/16/522/.

Należy podkreślić, że umowę o dzieło zdefiniowano w art. 627 k.c. jako zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła (art. 628 § 1, art. 629, art. 632 k.c.). Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Przyjmuje się, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt obiektywnie osiągalny i pewny.

W rozpoznawanej sprawie zainteresowani mieli wykonać prace budowlane. V. B. miał wykonać określone czynności, związane z pospawaniem elementów, a więc de facto wykonywał prace spawacza. To co pospawał nie stanowiło autonomicznego dzieła, a jedynie element na budowie.

Jeżeli chodzi o drugiego zainteresowanego, to wykonał on prace związane z pomalowaniem i montażem kratownic oraz montażem belek podsuwnicowych. Również i te czynności, czy też prace, nie stanowią autonomicznego dzieła.

Niewątpliwie zainteresowani wypełnili czynności, wynikające z zawartych z wnioskodawcą umów – przy użyciu materiałów dostarczonych przez zamawiającego z wykorzystaniem dostarczonych przez niego narzędzi. Zainteresowani korzystali także z zapewnionego przez wnioskodawcę transportu samochodowego.

Zdaniem Sądu nie sposób jednak pogodzić się ze stanowiskiem płatnika, że wszystkie zadania wykonywane przez zainteresowanych były wykonaniem dzieła.

Postępowanie dowodowe nie wykazało również, aby czynności wykonywane przez zainteresowanych wyróżniała jakaś indywidualna, szczególna cecha. Mógł je wykonywać również inny pracownik o podobnych kwalifikacjach i wykonywał, np. zatrudniony na podstawie umowy o pracę.

Wskazać także należy, że badane umowy były zawierane na krótki okres czasu, co świadczy o ich okresowości, która również stanowi cechę charakterystyczną dla umowy zlecenia. Umowy te były typowe, seryjne, numerowane, sporządzone na przygotowanym formularzu bez cech indywidualnych. Zainteresowani nie mieli również pełnej samodzielności (charakterystycznej dla umowy o dzieło) w wykonaniu zawartej umowy tak co do miejsca, jak i czasu jej wykonania, co przemawia dodatkowo za tym, że charakter wykonywanych prac nie może stanowić przedmiotu umowy o dzieło, gdyż między stronami umowy o dzieło nie występuje jakikolwiek stosunek zależności lub podporządkowania.

Sąd nie traci z pola widzenia okoliczności, że w dokumentach zgłoszeniowych, dotyczących zatrudnienia cudzoziemca, płatnik wskazał, że jeden z zainteresowanych ma być spawaczem, zaś drugi ma pracować jako robotnik przy prostych pracach w przemyśle, a płatnik zajmuje się wykonywaniem prac budowlanych.

Z uwagi na to, że dzieło nie zostało precyzyjnie opisane w umowach, nie istniała także możliwość obiektywnego sprawdzenia przedmiotu umowy z punktu widzenia wad fizycznych. Nie chodzi bowiem w tym wypadku o sprawdzenie, czy przedmiot wykonany nie jest wadliwy (uszkodzony), ale czy nie jest wadliwy w rozumieniu umowy o dzieło, czyli czy został wykonany zgodnie z ustaleniami umowy. Biorąc pod uwagę treść umów trudne byłoby ustalenie istnienia ewentualnych wad – bo musiałyby dotyczyć przedmiotu umowy czyli konkretnych elementów budowlanych.

Nadto strony w umowie nie określały konkretnych cech, jakim powinien odpowiadać rezultat pracy. Nie podawano żadnych szczegółów, które pozwoliłyby ocenić zgodność efektu pracy z zamówieniem, co jest niezbędne w przypadku umowy o dzieło, której istotę stanowi konkretny wytwór. Jest to charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, a niedopuszczalne przy umowie o dzieło.

W świetle powyższego, nie sposób pogodzić się z zapatrywaniem, że zainteresowani wykonali dzieło w rozumieniu kodeksu cywilnego.

Zdaniem Sądu powyżej opisane czynności nie zmierzały do wykonania dzieła, a jedynie do wykonania określonej pracy na rzecz J. D.. Trudno uznać, co miałyby być „dziełem”, którego wykonania mieliby się podjąć zainteresowani. Na pewno dziełem tym nie była inwestycja (budowa). Zdaniem Sądu, rodzaj oraz charakter pracy zainteresowanych ewidentnie wskazują na świadczenie przez nich usług na rzecz J. D..

Trzeba pamiętać, że przedmiotem sporu nie była ocena legalności zawartych umów, tylko ich wymiar prawno-ubezpieczeniowy.

Oceniając zasadność odwołania płatnika w przedmiotowej sprawie, Sąd Okręgowy miał także na względzie zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.), w myśl której strony mają możliwości wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego. Podkreślić jednak należy, że wyżej przytoczona zasada w żadnym razie nie oznacza dowolności, gdyż przywołany wyżej przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221).

O tym, jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony rozstrzygają warunki, na jakich świadczenie jest wykonywane, a nie sama nazwa umowy, czy nawet wola stron, która podlega ograniczeniom wynikającym właśnie z treści art. 353¹ k.c.

Z powyższych rozważań wynika, że zawarta przez strony umowa, nie była umową rezultatu, lecz umową starannego działania, ponieważ jej przedmiotem było wykonywanie przez zainteresowanych ciągu powtarzalnych czynności, które wprawdzie zmierzały do realizacji inwestycji, ale wymagały jedynie starannego działania.

Wobec powyższego wykonywanie aktywności przez zainteresowanych na podstawie zakwestionowanych przez ZUS umów, rodziło tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy, stanowi osiągnięty na podstawie umowy przychód.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Stosownie do treści art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił odwołania.

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem i pouczeniem doręczyć płatnikowi.